

UNIwersytet Jagielloński
Wydział Filologiczny

Anna Maria Rój

Autoreferat rozprawy doktorskiej pt.:

Recepcja literatury amerykańskiej na ziemiach polskich w XIX wieku

Promotor:

prof. dr hab. Zygmunt Mazur

Recenzenci:

dr hab. Mariusz Marszałski, prof. UWr. – Uniwersytet Wrocławski, Instytut Filologii Angielskiej

dr hab. Paweł Jędrzejko – Uniwersytet Śląski w Katowicach, Wydział Filologiczny, Instytut

Literaturoznawstwa

Kraków 2021

Niniejsza rozprawa doktorska przygotowana pod kierunkiem pana prof. dra hab. Zygmunta Mazura miała na celu dogłębną analizę skali recepcji literatury amerykańskiej na dziewiętnastowiecznych ziemiach polskich, ze szczególnym naciskiem na zbadanie obiegu wydawniczego.

We wstępie do rozprawy dokonałam oceny dotychczasowych badań nad recepcją literatury amerykańskiej na ziemiach polskich, zwracając uwagę zarówno na prace o charakterze kompleksowym, jak i badania skoncentrowane na ocenie recepcji pojedynczych twórców. Recepcja twórców obcych w kulturze narodowej, stanowiąca jedno z klasycznych zagadnień komparatystyki, w polskim literaturoznawstwie drugiej połowy XX wieku nie miała szczególnie wysokiego statusu, skupiając się przede wszystkim na badaniach materiałowych i statystycznych. W ujęciu – można tak powiedzieć – całościowym badaniem recepcji literatury amerykańskiej w Polsce zajmowali się Teresa Kieniewicz oraz Jerzy Szkup, przy czym ich prace obejmowały pełny – lub niemal pełny – zakres czasowy, osobowy i gatunkowy literatury amerykańskiej w odniesieniu do konkretnego obszaru czasowego w Polsce. I tak Kieniewicz badała recepcję w okresie międzywojennym przypadającym na lata 1918-1939, natomiast Szkup skoncentrował się na pierwszym dwudziestoleciu po II Wojnie Światowej (1945-1965).

Znacznie szersze grono naukowców skupiło się na badaniach recepcji poszczególnych pisarzy i poetów amerykańskich XIX wieku, nie wiążąc się rodzimymi ramami czasowymi. Wymienić tu można takie postacie jak Franciszek Lyra, Edward Kasperski i Żaneta Nalewajk (Edgar Allan Poe), Paweł Jędrzejko (Herman Melville), Marta Skwara (Walt Whitman), Mirosława Ziąja-Buchholtz (Henry James). Prace tych autorów tylko w części i w różnym zakresie wyczerpują zagadnienie recepcji literatury amerykańskiej w Polsce.

Zadaniem mojej dysertacji jest uzupełnienie wymienionych powyżej badań, dotychczas w tak szerokim ujęciu rzeczowym i czasoprzestrzennym nie przeprowadzonych.

Skoncentrowałam się na wielowarstwowej procedurze badawczej pogranicza dwóch literatur, której celem była próba pokazania funkcjonowania literatury amerykańskiej w literaturze polskiej XIX wieku oraz szukanie odpowiedzi na pytania: Kogo, kiedy i dlaczego tłumaczono? Dlaczego niektórzy autorzy byli tłumaczeni częściej niż inni? Co mogło mieć na to wpływ?

Podstawową kwestią związaną z przygotowaniem się do zakresu tematycznego i chronologicznego mojej dysertacji było zebranie i ocena dostępnych materiałów archiwalnych, w tym przede wszystkim czasopism i wydawnictw zwartych, wydawanych na

ziemiach polskich od końca XVIII wieku. Istotnym elementem było też ustalenie dziewiętnastowiecznych autorów amerykańskich, którzy w jakikolwiek sposób „pojawił” się na ziemiach polskich okresu zaborów. Wszystkie powyższe działania przeprowadziłam w toku kilkunastu lat badań – w tym przede wszystkim zasobów bibliotecznych bibliotek uczelnianych, wojewódzkich, Biblioteki Narodowej oraz Zakładu Narodowego im. Ossolińskich. Niestety nie udało mi się znaleźć zbyt wiele informacji o obiegu wydawniczym i czytelniczym, co z pewnością wzbogaciłoby wartość merytoryczną pracy.

Efektom mozolnych i czasochłonnych poszukiwań udało mi się wyodrębnić dwa istotne zbiory danych, w tym:

- ponad 80 tytułów czasopism polskojęzycznych wydawanych na ziemiach polskich w XIX wieku, zawierających wszelkie informacje związane z literaturą amerykańską – przy czym ogólna liczba przejranych czasopism to ponad 200 tytułów dzienników, tygodników, dwutygodników, miesięczników, kwartalników, roczników oraz czasopism o nieregularnej częstotliwości (ilość fizycznie przejranych poszczególnych numerów czasopism to ponad 4 tysiące sztuk, do tej liczby trzeba dodać ponad 12 tysięcy numerów przeglądniętych za pośrednictwem bibliotek cyfrowych),
- ponad 130 przekładów z literatury amerykańskiej wydanych w XIX wieku w formie książkowej, ustalonych w drodze kwerend bibliotecznych.

Analiza zebranego materiału pozwoliła też ustalić ostateczny katalog autorów amerykańskich oraz dokonanie ich podziału na dwie grupy:

- pisarze i poeci o wysokim poziomie recepcji,
- pozostali autorzy, których poziom recepcji był niewielki.

W pierwszym rozdziale skoncentrowałam się na głównej grupie twórców amerykańskich, która została kolejno szczegółowo zanalizowana oraz opisana w poszczególnych podrozdziałach, począwszy od Benjamina Franklina, poprzez Washingtona Irvinga, Jamesa Fenimore’a Coopera, Ralpa Waldo Emersona, Henry’ego Wadswortha Longfellowa, Edgara Allana Poe, Harriet Beecher Stowe, Thomasa Mayne’a Reida, Walta Whitmana, Marka Twaina, Breta Harte, a na Edwardzie Bellamy’u skończywszy. W przypadku każdego autora przedstawiona została ta część jego dorobku literackiego, która została spolszczona lub o której pisano w polskich czasopismach badanego okresu. Duży nacisk położyłam na ustalenie autorów przekładów, artykułów krytycznych, recenzji, streszczeń, życiorysów oraz innych tekstów poświęconych twórcom amerykańskim, co nie zawsze kończyło się powodzeniem. Udało mi się natomiast dotrzeć do kilku interesujących, a nieznanymi powszechnie epizodów

dotyczących kontaktów polsko-amerykańskich. Do takich należały bezsprzecznie: spotkanie księżnej Izabeli Czartoryskiej z Benjaminem Franklinem, przebieg przyjaźni poety Henry'ego Wadswortha Longfellowa z polską aktorką Heleną Modrzejewską, czy też spotkanie Longfellowa z polskim podróżnikiem i reportażystą Sygurdem Wiśniowskim.

Drugi rozdział poświęciłam poetom i pisarzom charakteryzującym się niewielką ilością publikacji, a co za tym idzie niskim poziomem recepcji. W tym gronie znaleźli się tacy autorzy, jak: Charles Brockden Brown, William Cullen Bryant, Nathaniel Hawthorne, John Greenleaf Whittier, John Porter Brown, William Wells Brown, Herman Melville, James Russell Lowell, Richard Henry Stoddard, Rose Terry Cooke, Maria Susanna Cummins, Lewis Wallace, Helen Hunt Jackson, Louisa May Alcott, Susan Coolidge, Henry James, George Washington Cable, Elizabeth Stuart Phelps, Jeanie Gould, Anna Katharine Green oraz Edwin Wiley Fuller. Zastosowany został tu podobny mechanizm jak w pierwszym rozdziale, czyli opisane zostały dokładnie wszelkie publikacje, do jakich udało mi się dotrzeć, dotyczące tych autorów, powstałe na ziemiach polskich w dziewiętnastym wieku.

Wszelkie cytowane fragmenty, bez względu na to w jakim były języku, pozostawiłam w formie oryginalnej. W wielu czasopismach polskich do mniej więcej lat 60-tych XIX wieku nie było zbyt popularnym zwyczajem wyodrębnianie części tekstu wyraźnym i unikalnym tytułem, tak jak jesteśmy współcześnie do tego przyzwyczajeni. Zamiast tego dzielono zawartość gazety na działy, przykładowo „Wiadomości z kraju”, „Wiadomości z zagranicy”, „Kronika literacka”, „Kącik bibliograficzny” itp. W czasopismach XIX-wiecznych często stosowano ciągłą numerację stron, najczęściej dla wydań obejmujących rok kalendarzowy lub rok wydawniczy.

Według mnie moja dysertacja stanowi istotny wkład w badania nad całościową recepcją literatury amerykańskiej w Polsce, w znacznej mierze w postaci dużej ilości materiału z niezbadanego wcześniej okresu XIX wieku wraz z końcem wieku XVIII. Biorąc pod uwagę prace Teresy Kieniewicz oraz Jerzego Szkupa można powiedzieć, że w chwili obecnej na gruntowne zbadanie oczekuje burzliwy okres poprzedzający odzyskanie przez Polskę niepodległości – czyli lata 1900-1918, oraz bardziej współczesny okres od roku 1966 do naszych czasów.

Tytuł dysertacji wskazuje na bardziej obszerny zakres badań, niż ostatecznie wynika to z treści, jednak, jak zauważył to jeden z Recenzentów, zrealizowanie pełnego spektrum tematyki w tym zakresie i w ramach jednej dysertacji jest praktycznie niemożliwe, chociaż takie było moje pierwotne założenie. W toku prowadzonych kwerend bibliotecznych okazało

się jednak, że w odniesieniu do wstępnych szacunków, ilość materiału badawczego jest olbrzymia. Należy podkreślić, że praca badawcza, którą wykonałam była „podróżą w nieznane”, gdyż rozpoczynając badania w roku 2007, jeszcze przed rozpoczęciem studiów doktoranckich, nie byłam w stanie określić ile materiału uda mi się zdobyć i poddać dogłębnej analizie. Dlatego też, tytuł dysertacji musiał obejmować szersze spektrum badań. Na końcowym etapie pisania pracy, kiedy potrzebowałam uporządkować i starannie zanalizować zebrany materiał, otrzymałam informację o nieprzekraczalnym, krótkim terminie złożenia pracy, który w moim przypadku uległ skróceniu z 7 do 5 lat. Biorąc pod uwagę ogrom wykonanej pracy, doszłam do wniosku, że bezsprzecznie należy w możliwie najdokładniejszy sposób poddać interpretacji dane przytoczone w dysertacji i złożyć pracę doktorską do oceny. Uważam, że po uwzględnieniu uwag zawartych w Recenzjach praca zyska jeszcze większą wartość i będzie mogła zostać wydana w formie monografii.